

Gołota, Janusz

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika w piętnastoleciu, dziś i w perspektywie - uwag kilka

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 15, 9-12

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Gołota

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika w piętnastoleciu, dziś i w perspektywie - uwag kilka¹

W XV roku istnienia Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im. Adama Chętnika, przypadło V Walne Zgromadzenie. Jeśli wspomnieć działalność Stacji Naukowej Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych od 1973 roku możemy mówić o 28 latach zorganizowanej działalności naukowej na terenie Ostrołęki i okolic.

OTN im. Chętnika jest Stowarzyszeniem Wyższej Użyteczności, którego celem jest krzewienie nauki i pielęgnowanie kultury regionalnej, popieranie i prowadzenie działalności naukowo - badawczej, zwłaszcza w regionie Kurpiowskim, popieranie i prowadzenie działalności wydawniczej, zwłaszcza w zakresie życia społeczno - gospodarczego, oświaty i kultury, ekologii i rolnictwa oraz etnografii i historii regionu, gromadzenie wszelkich regionalnych materiałów naukowych i kulturalnych, inspirowanie i wspieranie ruchu społeczno - kulturalnego, kultywacja i kontynuacja twórczego dorobku Adama Chętnika.

Jak ujmować dorobek OTN ? Uzurpacją każdego ustępującego Zarządu byłoby zsumowanie dorobku naukowo - badawczego wszystkich członków OTN. Jednak w tym ujęciu może być on traktowany jako wskazówka do badań regionalnych, lekcja udzielana przez przedstawicieli znaczących w kraju środowisk badawczych, najbliższe źródło i wzbogacenie naszej wiedzy i aspektów widzenia świata.

Natomiast ustępujące władze Towarzystwa przedkładają informację o działaniach, które same programowały, inspirowały, współtworzyły z innymi organizacjami lub te, które zaistniały w wyniku podejmowania inicjatyw zgłaszanych przez członków towarzystwa, osoby postronne, czy instytucje. Szczegółowe informacje zostały przedstawione w Sprawozdaniu przesłanym do każdego członka Towarzystwa, tam też znalazły się propozycje wniosków do dalszych działań. Dlatego w tym miejscu tylko kilka uwag. Do Państwa należy ocena ostatecznego efektu pracy ustępujących władz; sami przyznajemy, że w zależności od dziedziny jego wartość jest różna.

Jednym z podstawowych kierunków działania ustępujących władz była kontynuacja dobrych przedsięwzięć podjętych przez poprzedników, a do

piero w dalszej kolejności wychodzenie naprzeciw nowym wyzwaniom i okolicznościom oraz szukanie nowych terenów działania.

W miarę szerokim wachlarzu dominowała jednak kwestia zasadnicza, desygnacja kultury regionalnej. Kurpiowszczyzna to wdzięczny temat badawczy ze względu na odrębność i wyrazistość kulturową, specyficzną subkulturę. Kurpiowszczyzna to mała ojczyzna o dość bogatej i odrębnej przeszłości przesyconej tradycją walki o niepodległość, leżąca na obrzeżu Mazowsza, a więc niejako na pograniczu w sąsiedztwie z ziemiami, które w procesie historycznym miały różnych gospodarzy i dlatego generowały różny efekt gospodarczy, społeczny, kulturowy, świadomościowy. Do tego cyklu badawczego zachęca patron Towarzystwa, Adam Chętnik; co by nie powiedzieć stopniu swoją tożsamość Kurpiowszczyzna w dużym zawdzięcza unikalnej wprost pasji tegoż syna Ziemi Kurpiowskiej.

Wydaje się, że warto podkreślić znaczącą - oczywiście w skali lokalnej - liczbę wydawnictw, chyba też i ich zakres tematyczny może zachęcić do zainteresowania się nimi. Tradycyjnie dominowała historia, kultura, oświata, ale też problemy aktualne, bezrobocie, transformacja gospodarcza, integracja europejska.

Śmiemy twierdzić, że ustępujące władze towarzystwa dążyły do różnorodności tematycznej w organizowaniu sesji popularno - naukowych.

Propagowaliśmy regionalne badania naukowe, ochronę kultury duchowej i materialnej, poprzez publikacje wspomagaliśmy budowanie lokalnej więzi społecznej i kulturalnej, ocalanie walorów małej ojczyzny w dobie integracji europejskiej i globalizacji. Staraliśmy się uruchamiać inicjatywy badawcze i uczestniczyć w prognozowaniu rozwoju miasta i regionu.

W swych propozycjach staraliśmy się wesprzeć walory regionalne wartościami uniwersalnymi, wszak tylko symbioza jednych i drugich stanowi o trwałości przede wszystkim kultury lokalnej.

Za ważne zadanie uznaliśmy kreowanie przyszłej kadry naukowej, Seminarium zorganizowane przed trzema laty i prowadzone niezależnie od trudności przez prof. Bronisława Gołębiowskiego z UW zaowocowało, o ile wiem, otwarciem pierwszych przewodów doktorskich. Obecnie zamierzamy zorganizować kolejne grupy seminaryjne.

Jednym z najważniejszych naszych zadań było i jest dotarcie do szkół, młodzieży, nauczycieli, wśród których mamy liczące się grono współpracowników; właśnie młodzież chcemy zarażać bakcyłem regionalizmu, chcielibyśmy jej przekazać schedę ojców, pokazać urok rodzimej kultury, budzić poczucie satysfakcji z tożsamości regionalnej, zachęcić do twórczości.

Warto odnotować też urządzenie własnego, co prawda skromnego, lokalu, doposażenie biblioteki, w której gromadzone są też materiały dotyczące historii Ostrołęki.

Szczyrimy się też sporą grupą wieloletnich przyjaciół spośród gron profesorskich z Warszawy, Białegostoku, Łodzi, Olsztyna, Siedlec, którzy wspomagają nasz lokalny ruch naukowy, nasze konferencje. Organizowaliśmy spotkania z Panem Profesorem Bronisławem Gołębiowskim, p. Prof. Adamem Dobrońskim, Panem Markiem Nowickim z Komitetu Helsińskiego w Polsce, osobistościami ze świata medycyny, ekonomii, kultury.

Ważnym zadaniem miejscowych badaczy i animatorów życia kulturalnego jest integracja środowiska lokalnego, skupienie rozproszonych intencji wokół istotnych dla przyszłości regionu problemów. W tej kategorii zagadnień znajduje się też łączność obecnych mieszkańców Ostrołęki i okolic z mieszkańcami, którzy opuścili rodzinny zaścianek, zamieszkali w innych regionach, wybrali emigrację lub zostali do niej zmuszeni.

Najpoważniejszym partnerem OTN, wspomagającym działalność badawczą, jest Komitet Badań Naukowych. Dobrze nam się współpracuje z Mazowieckim Towarzystwem Kultury, Urzędem Miejskim w Ostrołęce, Starostwem Powiatowym w Ostrołęce, a także Towarzystwem Przyjaciół Ostrołęki, Związkiem Kurpiów, oddziałem ostrołęckim Polskiego Towarzystwa Lekarskiego oraz z innymi stowarzyszeniami w Ostrołęce. Doświadczenia wymieniamy ze Stowarzyszeniami naukowymi w okolicznych miejscowościach, zwłaszcza Łomżyńskim Towarzystwem Naukowym im. Wągów.

Znajdujemy, co prawda rzadsze, wsparcie u sponsorów prywatnych, ale dziś pragnąłbym najserdeczniej podziękować Panu Waldemarowi Gnatowskiemu, także panu doktorowi Jarosławowi Kossakowskiemu, Panu dyrektorowi Konradowi Dzwonkowskiemu, Pani Sabinie Malinowskiej, Panu Wiktorowi Bednarczykowi, Panu Arkadiuszowi Czartoryskiemu.

Są też trudności, okrutne bolączki. Ostrołęka to miasto jedyne spośród byłych miast wojewódzkich, które nadal nie posiada archiwum; nasi badacze muszą jeździć do Warszawy, Pułtuska, Otwocka. Również trudno sprostać naszym bibliotekom gromadzeniu tak różnorodnych nowości wydawniczych. Natomiast z satysfakcją trzeba stwierdzić, że utrata statusu miasta wojewódzkiego przez Ostrołękę nie wpłynęła negatywnie na działanie OTN.

Szanowni państwo. Wybitni intelektualiści historiozofowie patrząc na ubiegły wiek XX wskazują na upowszechnianie wychowania przedszkolnego, szkolnictwa powszechnego na poziomie podstawowym i średnim. Wiek obecny według przewidywań ma być wiekiem uniwersytetów. W ostatnich latach w Polsce powołano nowe uniwersytety, powstało ponad 20 państwowych wyż-

szych szkół zawodowych, zorganizowano ponad 100 uczelni wyższych niepaństwowych, wzbogacając się o nowe kierunki kształcenia renomowane, najbardziej szacowne wszechnice.

Jak w tym kontekście wyglądają szanse Ostrołęki, jak wypada ocenić miasto na tle ogólnokrajowego boomu akademickiego. Ile podjęto inicjatyw, ile się nie powiodło, które propozycje mają szansę na spełnienie. Brak jest silnej macierzystej uczelni wyższej.

Nie mówię o problemach finansowych OTN, które w pewnym stopniu dotyczą wielu instytucji i stowarzyszeń, Myślę, że OTN w dobie przemieszczania się mecenatu, dotychczas z trudnościami, może nie zawsze z pozytywnym skutkiem, ale sobie radzi.

Szanowni państwo. Miniona kadencja władz OTN przypadła na przełom dwóch wieków. Czas przełomu skłania do retrospekcji i prognozowania w zależności od punktu widzenia, w czasowej skali globalnej lub lokalnej, a także w skali wielkich problemów i cząstkowych zagadnień.

O ile oceny przeszłości, mimo odmienności poglądów i złożoności problemów, mogą okazać się racjonalne i podbudowane argumentami, o tyle prognozowanie może okazać się złudne, o czym uczy nas chociażby ostatnie ćwierćwiecze w zakresie postępu techniki, logistyki zjawisk społecznych. Być może, że za kilkadziesiąt lat osądzi się, iż wiek dwudziesty pierwszy nie rozpoczął się hukem szampańskich korków na wyspach Tonga czy Fidzi, ale atakiem z 11 września na World Trade Center. Jednak mimo niepewności prognozy są konieczne.

Następna dekada przypadnie być może na czas integracji europejskiej, nieprzewidywalnych zjawisk gospodarczych, społecznych i kulturowych, wyścigu jednostek i regionów. Oby udało nam się znaleźć swoje miejsce, nam maleńkiej komórce - w globalnym organizmie ludzkości, wszak i w życiu biologicznym w małych organizmach zachodzą podobne procesy fizjologiczne jak w gigantach.

Szanowni Państwo. Ernest Hemingway pytał „Komu bije dzwon”. Trawestując zapytanie w kontekście sytuacji w sferze nauki, prognoz rozwoju miasta możemy odpowiedzieć: bije on również nam mieszkańcom Ostrołęki i okolic, bije na XXI wiek, dla decydentów głównie w sferze ekonomii, procesów makroekonomicznych, materialnych warunków bytu, dla nas tu zgromadzonych w dziedzinie lokalnego ruchu badawczego i kultury regionalnej, by ostrołęcki regionalny dorobek kulturowy mógł stać się drobiną składową naszej polskiej kultury.

¹ Wystąpienie prezesa OTN dr. Janusza Gołoty na otwarciu V Walnego Zgromadzenia